

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 75.

w Sobotę dnia 18. Września Roku 1813.

Z Poznania dnia 17. Września.

Dla uzupełnienia opisu uroczystości imienin Ngo Imperatora *Alexandra*, obchodzoney tu w zeszłą Sobotę, winniśmy dodać, że uczynioną wzmianka o pułku, ma się rozumieć o pułku Ułańskim Litewskim, dowodzonym od Wgo Łopatyna, Pułkownika, a stojącym tu na osadzie od kilku miesięcy.

Z Wrocławia dnia 10. Września.

Wczoraj koło wieczora przybyły tu Królewiczówne Pruskie: *Karolina*, *Alexandryna*, *Ludwika* i *Fryderyka*, w pożądanym stanie zdrowia.

Onegdaj w południe przyciągnął tu znaczny korpus wojska Rossyjskiego, złożony z piechoty, a należący do wojska Polskiego pod dowództwem Generała iazdy Barona *Bennigsen*a zostającego. Generał ten, który już dawniej tu ziechał, kazał wszystkim pułkom koło siebie przeciągnąć. Przybyli tu także w równym czasie: Generał piechoty i Szef korpusu *Doktorow*, Generał Porucznik *Oppermann*, Szef sztabu głównego i inni.

Generał *Vandamme*, wysłany ztąd został w tych dniach w dalszą drogę do Rossyi.

Z Berlina dnia 13. Września.

W tej chwili odbieramy z głównej kwatery Królewicza Jmci Szwedzkiego następujący:

Siodmy Dziennik.

Główna kwatera w Jüterbock
dnia 10. Września.

Bitwa pod *Dennewitz* codziennie ważniejsza przynosi owoce. Liczba ieńców wynosi przeszło 10,000 ludzi, prócz których znajduje się w naszej mocy 80 dział, 400 wozów prochowych, trzy okoragwie i jeden sztandar. Nieprzyaciół, zostawwszy od Generała *Wobeser* pod *Dalme* odpartym, ustępował, bez zatrzymania się, do *Torgawy*. Nasze lekkie woyska zabierały ciągle w tym pierzchliwym odwrocie, ieńców, wozy prochowe i taborowe. Ustępując pozbierał wszystkie mosty na *Elsterze* w okolicy *Annaburga* i *Herzberga*. Jazda nasza może wprowadzić po mieliznach przebywać tę rzekę, lecz dla przeprowadzenia artylleryi muszą być mosty stawiane. Tuż przy szanцу przedmostowym Torgawskim zabraliśmy mu jeszcze 800 ludzi. Kilka batalionów jego woyska, niemogąc się dostać do *Torgawy*, obrócili się do *Mühlberga*, i pociągnęli ku *Dreznowi*.

W nocy z 10go na 3ci Września opuścił Marszałek Książę *Eckmühl* z całym korpusem *Schwerin*. Zajmując ón tam tak mocną posadę, odwrót przeto jego niechybnie uważać można jako skutek powodzeń woyska sprzymierzonego w *Saxoni*. Nieprzyaciół mógł wszelkie przysposobienia do odwrotu przed czasem poczynić, a zatem artylleryą swoją i tabory naprzód wysłać; prócz tego miał on

po sobie większą od korpusów Generała *Wallmoden* i *Vegesack* dogodność; albowiem pierwszy stał pod *Crivitz*, drugi pod *Warin*. Odwrót swój urządził Xiążę *Eckmühl* zma kolumnami, z którymi, bez zatrzymania się, cofnął się przez *Gadebusch* i *Rhena* aż na pół mili od *Ratzeburga*.

W tymże czasie dywizya Generała *Loison* ustąpiła od *Wismaru* przez *Grevesmühlen* aż do *Schöneberga*. W tém ostatniém miejscu odłączyły się woyska Duńskie od Francuzkich; Francuzi poszli do *Ratzeburga*, Duńczycy do *Lubeki*, gdzie zostawiwszy osadę, staneli obozem dalej wstecz pod *Oldesloh*. Cały Francuzki korpus uszykowal się z tamtej strony *Stecknitz* w szancach, popustoszywszy wszystkie mosty i statki przewozowe.

Strata nieprzyaciela w tym odwrócie wynosić może z górą 1000 ludzi, z których przeszło 500 ludzi dostało się w niewolę. Kozacy, korpusa *Lutnowa* i *Reicha*, tudzież jazda hanzeatycka kilkakrotnie nacierały na przednią straż nieprzyaciela. Generał *Vegesack*, z swojej strony, ścigał nieprzyaciela aż pod działą *Lubeki*. Major *Arnim*, który się dystyngwował na czele jazdy hanzeatyckiej, zginął od kuli armatney. Strzelcy Meklenburgscy napadli pod *Dessowem* na szwadron Duńczyków, o znaczną go przyprawili stratę.

Generał *Vegesack* zajął znowu swoją dawniejszą posadę pod *Grevesmühlen*. Generał Hrabia *Wallmoden* wszedł był do *Schwerinu*, lecz ztamtąd pociągnął do *Dömitz*, gdzie kazał most postawić na *Elbie*, ażeby go można użyć, skoroby nieprzyjaciel część swego woyska chciał na lewy brzeg *Elby* postać. Przednie czaty Generała *Tettenborn* stały w *Boitzenburgu*.

Duńczycy dopuścili się w Meklenburskiem wielkich zdróżności. Rzecz osobliwsza, że nimi dowodzi Xiążę *Heski*, którego familiją

Cesarz *Napoleon* wyrzucił z krajów, a który przecież pod naczelném dowództwem Xięcia *Eckmuhl*, walczy za sprawę *Napoleona*!

Wittenberg od Gł. Czerniczewa ciasno opasany. *Magdeburg* uważany jest od kilku oddziałów na prawym *Elby* brzegu. Ostatki z korpusu Generała *Girarda* wcisnęły się na lewym brzegu do *Magdeburga*. Podjazdy osady rozciągają się tylko jeszcze do lasu *Biederickiego*, należącego do Króla Pruskiego, w którym drzewo wycinała jedynie dla robienia szkody.

Przedpoczątki korpusu *Tauentzien* stoją w *Senftenbergu*, *Elsterwerda* i *Ruhland*, wysyłając podjazdy aż do *Hayerswerda* i *Grossenhayn*. Rossyjska lekka jazda rozciąga się aż do *Mühlberga*, podłużnie *Elby* i dokuca *Torgawie*. Wysłano oddziały woyska Szwedzkiego, Rossyjskiego i Pruskiego w okolicę *Budyssyna* po wiadomości od korpusów *Blüchera* i *Bennigse*na.

Korpus Gł. *Kandamme* przemieszany został d. 30. sierpnia na gościńcu od *Töplitz* do *Peterswalde*. Dowodzący Generał, a z nim 500 innych Generałów i 15,000 ludzi dostało się w niewolę; zdobyto przytém 80 dział. Po tém znakomitým zwycięstwie, wielkie sprzymierzone woysko na nowo dnia 5. Września weszło z *Czech* do *Saxonii*, zmierzając ku *Pirnie* i *Dippoldiswalde*.

Znaczne oddziały, za którymi większe ciągną korpusa posiłkowe, działają w tyle woyska nieprzyacielskiego, przerywając związki jego z krajami wstecz położonemi. W tym czasie przyciągu powtórnie Cesarz *Napoleon* ruszył był z swą gwardyą i innemi woyskami do *Śląska*. Xiążę *Moskwy* zakrywać miał jego lewe skrzydło, a skoroby był pobit woysko Królewicza, ruszyć miał z swym korpusem ku *Neissie*.

Zdarzenia, które zaszły dnia 6go, wniwecz układ ten obróciły. Woysko Xięcia *Moskwy* zostało rozgromione, i przeszło $\frac{2}{3}$ ar-

tyleryi, wszystkie zapasy amunicyi, tabory i więcej 20,000 ludzi pastradało.

Cesarz *Napoleon* cofa się teraz do *Drezna*; Generał *Blücher* postępuje za nim z swym wojskiem i bez wątpienia wielką wy. rządzić mu będzie szkody.

Tym sposobem wojsko północnych *Niemiec*, ma już związek z wojskiem Śląskiem, a wojsko Generała *Bennigsen*a stosuje swe poruszenia do wojska Śląskiego.

Konwój Szwedzki, przebywając dnia 2. t. m. *Sund*, napadnięty był od Duńskich batów kanonierskich; napad ten odpartym został w oka mgnieniu, i bez straty dla Szwedów. *Dania* uskarżała się o to, że Szwedzkie okręty kupieckie nieopłacaia więcej cła w *Sundzie*. Gdy *Sund* wspólną jest własnością obu mocarstw, słuszną zatem rzeczą, ażeby *Szwecya* nadał cła tego nieopłacała. Owo zgoła jeżeli *Dania* nie przyjmie wkrótce innego systemu, któreby bardziey odpowiadał iey prawdziwemu interessowi i godności iey ludów, przyidzie do tego jeszcze przed końcem bieżącego roku, że ta opłata celna dla wszystkich narodów i na zawsze uchyloną zostanie.

Pod czas bitwy pod *Dennewitz*, Rosyjski Generał *Pahlen*, na czele Izumskich huzarów, tudzież Ryskich i Finlandzkich dragonów, świetny między korpusami Głównych *Borstell*a i *Bülowa* przypuścił atak na nieprzyjaciela, i zabrał mu 8. dział.

Wszyscy ienicy zgadzają się na to, że Rosyjska i Szwedzka artylerya, tak przez dobrze kierowany ogień, iako też przez śmiałość w atakowaniu, nadzwyczajny sprawiała skutek, i wielką nieprzyjacielowi zrządziła stratę. Pruska artylerya oddaie też sprawiedliwość artyleryi swych sprzymierzonych.

Generał Baron *Wincingerode* chwali bardzo gorliwość i talenta Głównego *Renuy*, będącego naczelnikiem iego sztabu. Zalecił on się kilkakrotnie pod okiem samego Królewicza, a mianowicie w ostatniej bitwie.

Wojsko Szwedzkie przypomniało sobie z uniesieniem, że ieden z największych iego wodzów, Feldmarszałek *Torsten*son, w roku 1644. uczynił sławnemi płaszczyzny *Jüterbock*skie przez odniesione na nich zwycięstwo. Wojsko Szwedzkie przepędziło noc z 6 na 7my bardzo blisko tego sławnego poliska.

Z placu bitwy pod *Dennewitz*, wydaną była dnia 6. t. m. następująca

O D E Z W A.

Saxonowie! — Niemieccy bracia i sąsiady! — Z niej wygranej bitwy, w której poniewolnie toczyliśmy waszą krew Niemiecką, przemawiamy jeszcze raz do was.

Saxonowie! — z pychą liczyły was kiedyś Niemcy do szlachetniejszej części swych braci, którzy śmiało wszelkiemu opierali się uciemżeniu; — z chlubą wspomina historia gorące bitwy, w których naddziady wasze walczyli za wolność oyczyzny. Byliście iedną z najsławniejszych podpór *Niemiec*, pod których dawnym składem kwitnęła wszystkich nas pomyślność i szczęśliwość. — Czemże dziś jesteście? — Niewolnikami obcego Monarchy, którego nienasycona duma na zawsze wkleść was będzie w wykonanie krwawych iego układów, a usuwać od rozkoszy domowej szczęśliwości. — Naiemnicy ciemieżycielów waszych Niemieckich braci — uczystniczy pustoszenia waszej oyczystey ziemi, którą owi przychodnie — nie my — w pustynię zamienili — Czegoż się możecie spodziewać po naysłowniejszym nawet waszej niesprawiedliwej walki skutku? — Więzów niewolniczych, które was zawsze tłoczyły, i w oczach waszych spółczesnych, iako też potomnych, wieczną okrywać będą hańbą.

Nie jest to uczucie słabości, które nam te słowa do was wysłają; — najsłodsze przekonanie, najmocniejsza ufność, wystawia nam obraz przyszłości; i bez waszej pomocy,

ale że was jako naszych Niemieckich braci chcielibyśmy kochać i poważać, że ze wstrętem tylko moglibyśmy pomyśleć o obchodzeniu się takim z wami, jak z owymi rozbójniczymi i zniechędzonymi przybyszami — dla tego to wzywamy was, abyście okazali się godnymi imienia i rodu Niemieckiego, i zamienili chorągwie uciemiężyciela na chorągwie wolności i prawości.

Wybierajcież więc Saxonowie! — Spokoyność i szczęśliwość dla waszey przysłości, sławę i cześć u współczesnych i potomnych, naszą serdeczną miłość i szacunek; lub niewolę, hańbę i zniszczenie waszego dobrego bytu.

Przyimiemy jako braci tych z pomiędzy was, co baczni swych świętych obowiązków, zechcą pospół z nami walczyć za pomyślność *Niemiec*. Ale natomiast zrzekamy się wszelkiego społeczeństwa z tymi, co dłużey dźwigać będą haniebne uciemiężyciela kaydany — ogłaszamy ich niegodnymi imienia Niemieckiego, i damy im, ich rodzicom, ich krewnym uczuć, jak umiemy gardzić i karać wyrodných synów Niemieckich.

Na pobojuwisku pod *Dannewitz* dnia 6. Września 1813.

Z Berlina d. 14. Września.

W zeszłą niedzielę odprawiło się we wszystkich kościołach tutejszey stolicy uroczyste nabożeństwo, na podziękowanie Bogu za zwycięztwa tylekrotnie od wybuchnienia kroków wojennych odniesione; na zakończenie śpiewany był hymn *Te Deum* wśród wypalenia 101 wystrzału armatniego; w przepelnionych kościołach hojnie dla rannych złożono ofiary.

Wypis listu z Demmin dnia 7. Września.

Krótko przed swym wyjazdem zwołał Książę

Eckmühl władze *Schwernskie*, i obiawił im, że zwycięztwa jego Wielkiego Cesarza pod *Berlinem* odniesione, powołują go teraz do ważniejszych celów, że wkrótce zliczniejszym woyskiem przyciągnie znowu do *Meklenburga*, i że więc spodziewa się, iż Meklenburczykowie dochowają w swoich sercach wierne przywiązanie do jego wspaniałego Cesarza, złożą aż do jego powrotu zaległą kontrybucyą i odstawią konie. — (Z ukontentowaniem — dodaie gazeta Berlińska — skutecznią mieszkańcy te rekwizycye po odaleniu się Xięcia *Eckmühl*, lecz nie dla Francuzów, ale raczej dla postępujących w trop za nim Prusaków, ile że Xięciu *Eckmühlowi* zapewne nie uda się powrócić tam znowu.)

Z Królewca d. 5. Września.

Podług wcale pewnych wiadomości z okolicy *Gdańska*, korpus oblężający przypuścił dnia 2. po południu o wpół do 5tej ogólnej atak na *Langfuhr* i przyległą okolicę, którego ten był chlubny i pomyślny skutek, że rzeczony mieysce i okolicę ze znaczną liczbą jeńców nieprzyjacielowi zabrano.

Pruski batalion milicyi No. 15, dowodzony od *Maiera Spießs*, miał chlubny udział w tej ważney potyczce. *Schellmühl* i *Cyganken* (dostępy do gradowej góry) spłonęły w ogniu.

Z Wiednia dnia 3. Września.

Nadzwyczajny dodatek do wczorayszey gazety Wiedeńskiej, zawiera w sobie następujące wiadomości o działaniach woyska Sprzymierzonego:

Podług nadeszłych tymczasowych urzędowych wiadomości z C. K. głównej kwatery w *Czechach*, zaszły ważne wojenne zdarzenia od czasu rozpoczęcia teraźniejszey kampanii.

Po złączeniu się woysk Imperatorsko-Rosyjskich i Królewsko-Pruskich z C. Królewskim głównym woyskiem, na prawym brze-

gu *Elby*, i przekonaniu się, że Cesarz Francuzki obrócił się z swoją główną potęgą ku *Śląskowi*, ruszyło całe połączone woysko z *Czech* do *Saxonii*, a to ażeby przez zagrożenie związkowej linii nieprzyjacielskiej, zmusić Cesarza do nadania największej części swej siły zbrojnej, przeciwnego swym układowi kierunku ku lewemu brzegowi *Elby*, i tym sposobem zasłonić Rosyjsko-Pruskie, i postępujące woysko Śląskie, od nacisku nierównej przemocy.

Woyska wtargnęły do *Saxonii* 4ma kolumnami, z których lewa postępowała Kommo-tauerskim, a prawa Pirnawskim gościńcem. Ta ostatnia Rosyjska kolumna, pod rozkazami Generała iazdy, Hrabiego *Wittgenstein*, opanowała dnia 21. Sierpnia, z rzadką walecznością i w godnym wielkiej determinacji swego dowódcy sposobie, obwarowany obóz pod *Pirną*. Inne kolumny przezwyciężyły wszelkie przeszkody, które im w spadzistych górach za każdym krokiem na wstręcie stawiały. Wytrwałe męstwo woyska postawiło dowodzącego Generała w możności skoncentrowania się dnia 25., za pomocą szybkiego obrotu w prawo niedaleko *Drezna*.

Dnia 26. z rana zajął woysko posadę przed tym miastem. Tego dnia przedsięwzięto mocne rozpoznawanie, dla przekonania się już tu o sile nieprzyjaciela w *Dreźnie*, już też o rozciągłości jego przysposobień obronnych. Wszystkie woyska okazały przy tej okazji wysokiego ducha, które nie ożywia. Zdobyto kilka okopów wstępnym bojem, zagwożdżono będące w nich działa, i na wszystkich punktach odparto nieprzyjaciela. Od ieńców powzięto wiadomość, że Cesarz Francuzki przed parą godzinami z częścią swego woyska przeciw *Śląskowi* użytego, szybkim marszem do *Drezna* przybył. Wiadomość ta wnet się potwierdziła przez wysuwanie się znacznych kolumn, z pomiędzy których kilka kolumn gwardyi, w mieście utworzone, na-

chodziły na oba skrzydła, w widocznym zamiarze okrażenia ich. Wycieczki te gromione były wszędzie z największą dzielnością, i nieprzyjaciel z nadzwyczajnie znaczną stratą do szaniec swoich cofnięty. Woysko stanęło wieczorem w posadzie, z której rano do działań dziennych było wystąpiło.

Dnia 27. o poranku zaczął nieprzyjaciel rozwiać się częściami z *Drezna*; uderzył on natarczywie na środek, wspierając krok ten dzielnymi przeciw prawemu skrzydłu demonstracyami. Zamachy jego były bezskuteczne, i dzień ten spędził na podobnych bezowocnych usiłowaniach. Główny cel przedsięwzięcia sprzymierzonego woyska był dopiętym. Przez zaczepne demonstracye odwróconem zostało od połączonych, lecz rozdzielonych korpusów, niebezpieczeństwo ulegnienia po jednym przemocy. Przedsiębrać istotne natarcie na *Drezno*, po wyjściu do niego największej części woyska Francuzkiego, byłoby to więcej niż podaremnem przedsięwzięciem, bawić dłużej w pustych okolicach gór *Erzgebirge*, byłoby to narażać woysko na niedostatek najniezbędniejszych potrzeb do życia. Naczelný wódz przeto umyślił, przeprowadzić znowu woysko przez granicę *Czech*. Poruszenie to rozpoczęło się w wieczór dnia 27. w obliczu nieprzyjaciela, i działało się spokojnie dnia 28. Z rana dnia 29. rozwinęła się znaczna kolumna nieprzyjacielska na gościńcu z *Zehist* do *Peterswalde*, i nie zadługo przyszło do potyczki z korpusem Generała Hrabiego *Ostermanna*, która należy do ważnych rozpraw w historii wojennej. Korpus *Ostermanna*, nie wynoszący pełna 8000 ludzi, najwięcej z Rosyjsko-Imperatorskich gwardyi złożony, brocił na krok gościńca przez cały dzień. Wnet dowiedziano się, że posuwający się naprzód nieprzyjaciel, liczy blisko 40,000 głów, pod rozkazami Generała *Vandamme*. Po niesłychanem prawie bronieniu się gwardyi Ros-

syiskiej, owa tak przewyższająca potęgą o godzinie 8mej wieczornej do ucieczki przymuszona była. Pomroka nocna wymierzyła koniec tak chlubnej dla Rossyjsko-Imperatorskiego oręza potyczce. Nieprzyjaciół stanął w posadzie pod *Kalm*. Feldmarszałek Xiążę *Schwarzenberg*, wydał rozporządzenia do natarcia dnia następującego, którego wypadku oczekiwać należy.

Dalsze szczegóły następnie będą ogłoszone. Wszystkie woyska, Austriacy, Rossyanie, Prusacy, z najsławniejszą biły się walecznością. Jednakim ożywione czuciem, do jednego połączone celu, zdawały się iedno tworzyć woysko.

Drugi nadzwyczajny dodatek do teyże gazety i tegoż dnia, zawiera następujące wiadomości o trzech dla woysk sprzymierzonych nadier chlubnych zwycięztwach.

W tey chwili nadeszła urzędowa wiadomość z głównej kwatery Feldmarszałka Xięcia *Schwarzenberga*, z dnia 30. Sierpnia o godzinie 6tej wieczornej, o zupełnym zwycięztwie, odniesionem przez sprzymierzone woysko nad korpusem Generała *Vandamme* na gościńcu z *Peterswalde* do *Töplitz*. Gdy nieprzyjaciół już na dniu 29 — chociaż przeszło 40,000 ludzi mocny, — przez cały dzień znakomitą walecznością korpusu gwardyi Imperatorsko-Rossyiskiej, pod rozkazami Generała *Ostermann*, około 8000 ludzi wynoszący, wstrzymany był od posunięcia się aż do *Töplitz*, i jeszcze przed nadejściem nocy odpartym został aż do *Kulm*, gdzie się odtąd trzymał, Feldmarszałek Xiążę *Schwarzenberg* kazał dywizjom *Kollareda* i *Bianchiego*, tudzież brygadzie jazdy *Koburga*, przywołanym w pomoc woysku Imperatorsko-Rossyiskiemu, uderzyć na korpus *Vandamme*. Potyczka rozpoczęła się świtanie. Nappomyślniejszy skutek uwieńczył przedsięwzięcie. Około 2giej godziny z południa rozwinął się Królewsko-Pruski korpus pod

rozkazami Generała *Kleist* z wążozów w tyle nieprzyjaciela. Od tey chwili wprawiony był w największe zamieszanie, które zupełną zakończyło się porażką.

Tegoż dnia, nadeszły do głównej kwatery głównego woyska, urzędowe wiadomości o dwóch nie mniej ważnych zwycięztwach, odniesionych przez Królewicza Szwedzkiego między *Luckau* i *Ubighau* dnia 23., i przez Generała *Blücher* w Śląsku pod *Jaworem* dnia 26. Sierpnia.

Z Wiednia d. 5. Września.

Trzeci nadzwyczajny dodatek do wczorajszej gazety Wiedeńskiej, zawiera następujące pomysne wiadomości:

Töplitz dnia 31. Sierpnia 1813.

Zawiódł się nieprzyjaciół na przyczynach wstecznych naszych poruszeń, i przedsięwziął, wysłać za nami do Czech pojedyncze korpusa z wążozów gór *Erzgebirge* zwanych:

Generał *Vandamme*, naczelny wódz pierwszego korpusu, szedł na czele 52 batalionów i 4 do 5000 jazdy od *Königsstein* przez *Peterwalde*. Przeciwko niemu stał tylko korpus walecznego Rossyjskiego Generała *Ostermann*, ledwo 8000 ludzi mocny, który z naysznakomitszym męstwem bronił każdej piędzi ziemi.

Dnia 29. koło południa nadejgały w pomoc Rossyjsko-Imperatorskie gwardye; powstał także dowodzący naczelnie Generał w posilku iedną brygadę grenadyerów Rossyjskich z *Eichwald*; woyska te uderzyły na nieprzyjaciela z odwagą lwa, i odparty go, po niezmiernych wysileniach, aż ku *Karwitz*. To szczęśliwe wytrwanie Rossyan przywróciło potyczkę, i podobieństwo wykonania rozporządzeń do natarcia na nieprzyjaciela dnia następującego.

Dowodzący Generał-Feldmarszałek, Xiążę *Schwarzenberg*, dał Generałowi *Barclay de Tolly* zlecenie, ażeby uderzył na nieprzy-

ziaciela, co Generał ten wykonał z tą zręcznością, jakiej się po nim spodziewać było można. Dywizye *Colloredo* i *Bianchi*, tudzież brygada Rossyjska Generała *Knorring*, zaszły nieprzyjacielowi d. 30. rano z lewego boku, pod czas kiedy Rossyanie zatrudniali jego prawe skrzydło, a Generał *Kleist* poszedł w tył nieprzyziaciela na przesmyk *Nollendorfski*, dla odcięcia mu odwrotu. Generał *Knorring* natarł z swą wyborną iazdą na pierwszą baterią nieprzyziaciela, i zabrał 3 działa.

Kolumna Feldmarszałka-Porucznika Hrabiego *Kolloreda* uderzyła najsławniejszym sposobem na wzgórki lewego skrzydła nieprzyziaciela, i wyparła go z *Parchwitz* i *Neudorf*; po nawałeczniejszym odporze zdobył Generał *Kleist* wstępnyim hoim przesmyk *Nollendorfski*. Nieprzyziacielowi rozpacz tylko pozostała; okrążony ze wszystkich stron a z frontu odpiertany wciął przez Rossyan do wawozów, małym tylko szczałtkom jego iazdy udało się poyść na przebóy; cała zaś reszta albo wycięta, albo zabrana. Poboiewisko okryte trupami, około 8000 ieńców już sprowadzono; ostatków wyszukaiać po lasach, i co chwila pomnaża się ich liczba. 31 dział, 21 orły i 2 chorągwie dostały się w nasze ręce; nieprzyziaciel ani jedney armaty nie uratował. Generał *Vandamme*, Generał dywizyi od inżynieryi *Haxo*, Generałowie brygady *Guiot* i *Heimbrodt*, w niewolę wzięci. Generałowie dywizyi *Dumonceau*, *Montesquiou-Fezensac* i Xiążę *Reufs*, polegli na placu bitwy; wszyscy inni rozproszeni i ranni. Pierwszy korpus Generała *Vandamme* przestał istać.

Generał *Blücher* uderzył dnia 26. Sierpnia pod *Jaworem* na korpusa *Macdonalda*, *Neya*, *Lauristona* i *Sebastianiego*, i po nazycięższym oporze, pobit.

Nieprzyziaciel w nawałeczniejszym nieładzie. Podług ostatnich wiadomości sprowadzono

już około 6000 ieńców i 80 dział. Liczba brańców byłaby większa, gdyby niewalczono z tak wielką zaciętością i niekluto się nawałeczniej bagnietami.

Pułkownik *Ménnsdorf* działał z nawałeczniejszym skutkiem w tyle nieprzyziaciela; chwytął gońców, robił niewielników, rozgromił kilka wysłanych przeciwko niemu oddziałów iazdy, i nawet 8-tysięczną osadę *Lipska* utrzymał tak na wodzy, że się nie poważyła wysłać z miasta iaką część przeciwko niemu.

Królewicz Szwedzki pobit nieprzyziaciela dnia 23. między *Teltowem* i *Trebbinem*, i zabrał mu znaczną liczbę dział.

Wojska sprzymierzone popieraia swe działania w nawałeczniejszym związku.

Podług wiadomości z obozu pod *Töplitz* z d. 2. m. b., N. Impérator *Alexander*, po chwalebney bitwie pod *Kulm*, raczył zaszczyścić Feldmarszałka Xiącia *Schwarzenberga*, orderem *S. Andrzeja*, Feldmarszałka Porucznika Hrabiego *Radeckiego*, orderem *St. Anny* 1szej klasy; Feldmarszałka Porucznika Hrabiego *Hieronima Colloredo*, orderem *S. Alexandra*, i Feldmarszałka *Bianchi*, orderem *S. Anny* 1szej klasy.

Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolska Mość raczył udarować Rossyjsko-Imperatorskiego Generała iazdy, Hrabiego *Wittgensteina*, orderem krzyża *Maryi Teresyi*, i postanowił, ażeby na miejscu, gdzie d. 29. Sierpnia 6000 ludzi gwardyi Rossyjsko-Imperatorskiej wstrzymało przez cały dzień postęp 40-tysięcznego wojska, wystawiony był pomnik, oraz ażeby w kościele Metropolitalnym *Sgo Stepana* w *Wiedniu* odśpiewany był uroczystie hymn: *Te Deum*, za trzy chwalebne zwycięstwa, pod *Trebbinem* dnia 23., pod *Jaworem* dnia 26., i pod *Kulm* dnia 30go. To nastąpiło dnia 1. m. b. w obozie pod *Töplitz*, którym to końcem, gwardye Rossyjskie i Pruskie, przeciagnawszy koło przy-

tomnych trzech Monarchów, czworogran utworzyły. Dziś powtórzoną będzie tu uroczystość w Austryackim obozie.

Podług urzędowego doniesienia Feldmarszałka Porucznika *Radivojevicha*, woyska Cesarskie zdobyły do dnia 27. Sierpnia całą *Kroacyę*, i wszystkie porty *Littoralu*, *Carlopag*, *Zengg*, *Porto-Ré* i *Fiume*, znajdowały się w ręku naszych.

Przed *Fiume* zawinęła także już znaczna Angielska potęga morską, której dowódca, rozmówiwszy się z wodzem woysk naszych, ruszył niebawem ku dalszemu przeznaczeniu.

Gazeta Wüzburgska obwieściła ogólne przebaczenie dla zbiegów z woyska Wüzburgskiego.

Xiążę *Kaunitz-Rietberg* ofiarował 200 wiader wina dla woyska Dunayskiego.

Wczoraj, dnia 4., pierwszy raz niedoszły żadne Francuzkie i Niemieckie zagraniczne gazety.

Dnia 26. z. m., którego nuygwałtowniejsze czyniono natarcia na *Drezno*, spotkało Imperatorsko-Rossyiskiego Generała Adju-tanta *Moreau* nieszczęście, że kula armatnia urwała mu obie nogi powyż kolan. Pierwszy chirurg N. Imperatora Rossyiskiego odbył niebawnie amputacyą, po czém powieziono rannego do *Pragi*. Dnia 30. stanął w *Laun* i 31. pozostał tamże. Rana jest tak ciężka, że się bardzo lękaia o jego życie.

z *Töplitz* dnia 2. Września.

Podług wiadomości z *Laun*, Imperatorsko-Rossyiski Generał-Adiutant *Moreau*, zakończył życie dzisiejszego rana o godzinie 7mej z ran dnia 26. z. m. odniesionych. N. Imperator Rossyi rozkazał, ażeby ciało jego do *Rossyi* zawieziono.

Z Wiednia dnia 6. Września.

Z Jungfern-Teinitz donoszą pod dniem 19. Sierpnia, co następuje: N. Cesarz Austriacki, w towarzystwie NN. Imperatora Rossyiskiego i Króla Pruskiego, lustrował dziś swe główne blisko 100,000 ludzi wynoszące woysko między *Wranay* i *Rzudohest*. Tkliwym był widok dla naszego najlepszego Cesarza, gdy stojąc wpośród tych wojowników, z zupełną ufnością, powierzał im dobro swoich państw i ludów. Nayważniejszym, ba raczej świętym był ten dzień dla pułku kirys-syerów, zaszczycającego się nazwiskiem pułku Cesarzkiego, który użył tej pory do poświęcenia nowych sztandarów. Akt ten krótko trwał, lecz tak był uroczysty, że pamiętka onego nie zgasa pozostanie w sercu każdego żołnierza. Przed frontem pułku, dowódca jego Pułkownik Hrabia *Franciszek Desfours*, miał zaszczyt podać NN. Imperatorowi Rossyiskiemu, Królowi Pruskiemu i Cesarzowi Austriackiemu młotek i gwoździe, które NN. Monarchowie raczyli wbić w sztandar; także Angielski Generał *Stuart*, wbił jeden gwoździe w imieniu Króla Angielskiego. Wstęgi sztandarowe, ofiarowane są: jedna od W. Xieźniczki Rossyiskiej *Maryi*, Xieźney Weimarskiej, druga od Xieźniczki Pruskiej *Karoliny*, naystarszey córki Królewskiej.

Rozmaite wiadomości.

(z gazet Berlińskich.)

Część wielkiego woyska Czeskiego posunęła się naprzód do *Zittau*. Korpus Austriacki pod sprawą Hrabiego *Neiperg* wkroczył z Czech do *Luzacyi* i złączył się z Generałem *Blücherem*.

Podobno *Szczecin* żądał kapitulować, ale jeszcze się nie zgodzono na warunki.

Z Wiednia d. 5. Września.

Wczoraj o godzinie 4tej z południa odprawiał tu uroczysty wiażd swój, Podpułkownik i Generał-Adjutant Hrabia *Paar*, jako głosiciel nader pocieszających wiadomości o trzech zwycięztwach: pod *Trebbinem*, *Jaworem* i *Kulmem*. Przodem iechał mały oddział ułanów i 8miu trębaczów, potem następowało 24ch trąbiących pocztylionów na koniach, za nimi iechał konno Podpułkownik pomiędzy 2ma pocztowymi oficerami, niosącymi połowę zdobytych na nieprzyjacielu znaków zwycięzkich, to iest: 1 orła i 1 chorągiew; potem szedł znowu oddział ułanów, za nim powóz Podpułkownika, a w końcu oddział iazdy obywatelskiej. Orszak ten szedł z *Leopoldstadt* przez nacyelniejsze ulice stolicy, przez zamek Cesarski, i stanął w dziedzińcu przy pałacu wojennym, w którym oznaki zwycięzkie złożono. We wszystkich miejscach, któremi orszak przechodził, tłoczyły się po obu stronach nieprzejrzałe tłumy ludu; wszystkie drzwi domów, sklepy i okna aż pod dach domów zapełnione były ciekawymi; wszystko się cisnęło, ażeby oglądać głosiciela tak pocieszających wiadomości, oraz chlubne pomniki waleczności woysk naszych i sprzymierzonych. Dzięki niech będą dawcy wszelkiego zwycięztwa, dzięki najsławniejszemu Cesarzowi, najsławniejszemu oycu i jego znakomitemu Sprzymierzeńcom, dzięki nareszcie walecznym woyskom, których rycerskie męstwo sprowadziło nam dzień ten radości, i których niewzruszona waleczność każe nam mieć otuchę lepszej i szczęśliwszej przyszłości.

Dziś rano o godzinie 11. udała się N. Cesarzowa, z następcą tronu, Arcy Xięciem *Palatynem* i innymi Arcy Xiążętami do kościoła Metropolitalnego *Sgo Stefana*, gdzie

po odprawioném nabożeństwie, odśpiewany był uroczystie hymn *S. Ambrożego: Ciebie Boga wychwalamy* i t. d.

Podług doniesień z *Grätz* d. 3. m. b. Generał *Stanislawewicz* (a zatem nie *Stanislawewich*) stoi w *Ischel*, a podiazy iego dochodzą aż pod *Salzburg*. Przy *Villach* stoczono kilka potyczek z chlubą dla naszego oręża, i nieprzyjaciel za każdym razem odpartym był z wielką stratą; po wielu chybionych natarciach kazał zapalić przedmieścia, przezco całe miasto dnia 29. zrana stało w ogniu a nareszcie obróciło się w perzynę.

Z Wiednia d. 7. Września.

Gazeta w *Grätz* wychodząca zawiera pod dniem 4. m. b. następujący

ROZKAZ DZIENNY.

N. Cesarz, nasz najmiłościwszy Monarcha chciał swém pośrednictwem nadać pokój *Europie*.

Wszelkie zabiegi iego były nadaremne, i sam tylko Cesarz *Napoleon* zdaie się nie chcieć tak pożądanego dla ludzkości pokoju.

To trwanie przy zamysle zawoiewania świata, nakłoniło naszego najsławniejszego Monarchę, do połączenia się z sprzymierzonymi mocarstwami, — do wspólnego z nimi działania — a tęp samém do wydania *Francyi* wojny, i do osiągnięcia chlubnego i trwałego pokoju mocą oręża.

Od dziś (17. Sierpnia) ustaie wszelki przyjacielski związek z *Francyą* i iey sprzymierzeńcami, a rozpoczynają się kroki wojenne.

N. Cesarz i oyczyna oczekują od woyska owego dowodu męstwa i waleczności, któren iest nieodłączną walecznego człowieka własnością, a któren ustalił sławę oręża naszego. Monarcha, oyczyna i cała *Europa*, niech

używą znaną wierność i waleczność wojsk Austriackich, wyższemi nad wszelkie nieprzyjaciół przymiory.

Niechaj niebezpieczeństwa i niewygody uciążliwą naszą walkę, iakkolwiek wielkiem jest wysilenie, tém prędsze będzie zwycięstwo, a przy pomocy Boga, opiekującego się sprawiedliwą sprawą, i przez waleczność naszą, osiągniemy chlubny i trwały pokój, który nas — wdzięcznością Monarchy i Ojczyzny zaszczyconych — z przeświadczeniem, żeśmy mężnie walczyli, na spokojne rodziny naszej zaprowadzi łono. Przekonany jestem, że każdego, od Generała do gemeyny, gotów będzie, umrzeć chętnie, a niżeli wystawić jeszcze raz ojczyznę na łup nieprzyjacielowi, i przeżyć tę sromotę.

Generał naczelnie dowodzący wojskiem
w wewnętrżney Austrii,

Baron Hiller.

Gazeta Medyolańska zawiera z *Udine* pod dniem 20. Sierpnia, co następuje: „Przed zma dniami gruchnęła już tu pogłoska, że Rossyanie wypowiedzieli dnia 11. tegoż m. wielkiemu wojsku zawieszenie broni. Do myślać się należy, że kroki wojenne rozpoczęły się znowu dnia 17go. W tej chwili dowiadujemy się, że tegoż samego dnia (17.) z rana wojska Austriackie naszły ziemię Illyryjską, przeprawiwszy się pod *Agram* przez *Sawę* kilkoma kolumnami, i tym sposobem wydały wojnę *Francyi* i *Włochom*. O też porze odbieramy z *Görz* następującą odezwę, którą Wice-Król wydał do wojska:

„Żołnierze! Nową wydano wojnę, a wojska Włoskie powołane są dzielić iey niebezpieczeństwa i sławę. Karność i gorliwość wasza zaręczają mi, że dochowacie dawney zalety korpusu, do którego należycie. Kiedy usiłowania Cesarza naszego nadaremni były, i *Francya* nie mogła jeszcze być obdarzona pokojem, zechcemy się więc

przyczynić do osiągnięcia onęgo, i dowiedziemy nieprzyjaciółom naszym mylnosc ich marnych nadziei. Przyszło im na myśl, podzielić to wielkie państwo, i rozumieli, że już nie ma żołnierzy ku iego obronie. Żołnierze! zastanówmy się z szlachetną ambycją, że Monarcha, Ojczyzna i familie nasze spoglądają na nas, a każdy pomiędzy nami z własnego popędu pełnić będzie swą powinność. Z główney kwatery w *Görz*, dnia 20. Sierpnia 1813.

(podp.) *Eugeniusz Napoleon.*

Z Paryża dnia 24. Sierpnia.

Od wczoraj mamy tu pewne wiadomości o zerwaniu z *Austrią*. Słychać, że Rady stanu Hrabia *Regnault de St. Jean d'Angely* i Hrabia *Boulay*, zanieśli wczoraj zebranemu nadzwyczajnie Senatowi poselstwo Cesarzskie w tej materii, po czém, między innemi, uchwalić miano nowy zaciąg wojska. Zapewne wywodniejsze szczegóły wkrótce Monitor ogłosi.

N. Cesarzowa przejeżdżała dnia 23. t. m. przez *Meulan* w podróży swej do *Cherburga*.

W skutek zrobionego zakładu przywieziono nie dawno temu pewną liczbę gołębi w zamkniętych klatkach z *Leodium* i *Namur* do *Paryża*, gdzie ie dnia 10. Sierpnia z rana o godzinie 8. w przytomności mnóstwa widzów w ogrodzie *Tuilleries* wypuszczono. Dwa z nich powróciły tego samego dnia o godzinie 11. przed południem do *Leodium*, trzeci na wieczór, czwarty dnia 12go. Do *Namur* trzy wróciły tego samego dnia, a czwarty dnia 13go.

Rozmaite wiadomości.

(Z gazet Berlińskich.)

Upewniam powszechnie, że Francuzi na wszystkich punktach ustępują za *Elbę*.

Generał dywizyi *Laurent*, mianowany do wódz, *Magdeburga*.

Mówią o nowém zwycięstwie Feldmarszałka *Wellingtona* nad Marszałkiem *Soult*, odniesioném na gruncie Francuzkim.

Podług wiary godnych partykularnych wiadomości, Cesarsko-Austryacki Generał *Hiller*, odniósł przy granicy Włoskiej wielkie zwycięstwo nad wojskiem Wice-Króla, zabrał 9000 ludzi w niewolę i zdobył 40 dział.

Austryacki Sprawiający interesy w *Mona-chium*, Baron *Hubry*, wyjechał z tamtąd d. 18. z. m.

Gazety Paryżkie donoszą o przybyciu Marszałka Xięcia *Albufery* do *Barcellony*, bez podania dalszych szczegółów.

Generał *Blücher* ścigać miał wciąż z ko-
rzyścią nieprzyjaciela, zgromić kilka szwadro-
nów pod *Naumburgiem* nad *Queis* i d. 4. t.

m. znajdować się z swą główną kwaterą w *Görlitz*. Jeżeli — iak słyhać — Cesarz *Na-poleon*, po oddaleniu się wielkiego sprzy-
mierzonego wojska z *Saxonii*, ruszył prze-
ciwko niemu, tedy on, z przyczyny prze-wa-
gi, mógłby się cofnąć ku wojsku *Bennig-sena*, a to dla podjęcia walki równiejszemi
siłami.

Najmłodsza Xiężniczka, córka Wice-Kró-
la Włoskiego, została ochrzczoną dnia 15.
Sierpnia w *Monza*, i otrzymała imiona *Au-gusta*, *Amalia*, *Eugenia*, *Napoleona*. Kró-
lowa Jeymć *Saska* była matką chrzesną.

Z *Węgier* smutne dochodzą wiadomości
o niezmiennych szkodach przez powodzie
zrządzonych.

Doniesienie. Przybyłem niedawno z *Berlina* i obratem sobie *Poznań* na
przyszłe zamieszkanie, o czém mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność. — Mieszkam
w rynku pod Nrem 72. u JP. de *Stremler*.

K. W. J. H u i s o n,

Doktor Medycyny i Chirurgii, Akkuszer, praktykujący lekarz etc.

Do zadzierżawienia.

Dom na ulicy *Frydrychowskiej* pod Nrem 167
położenie mający, z powodu zaległych podatków
w Administracyą wzięty, w dzierżawę roczną przez
licytacyą wypuszczony byđż ma, do licytacyi
takowey dzierżawy naznaczał się trzy terminy:
20. 23. i 27. zawity terażniejszego miesiąca wszy-
stkie na ratuszu w Biórze Prezydenta o godzinie
10. przed południem, na którą licytacyą wszyscy
do dzierżawy ochotę mający wzywają się.

Poznań dnia 16. Września 1813.

Prezydent Muncypalny.

Uwiedomienie. Na dniu 12. Sierpnia r. b. zro-
biłem żonie moiej przed Pisarzem Aktowym De-
partamentu Poznańskiego Ur. *Malinowski* dona-
cyą summy 110000 Zł., a to z funduszu summy
160,000 na wsi Węgierskim w Powiecie Szremskim
Departamentu Poznańskiego lokowaney, niemniej
generałną i nieograniczoną na też żonę moją wy-

stawiłem plenipotencyą; o której donacyi i ple-
nipotencyi całą Publiczność a szczególnie Interes-
sentów uwiadomiam, i że takową za ważną i nie-
wzruszoną mieć chce, ogłaszam dla każdego
wiadomości.

Kalixt Malczewski.

Uwiedomienie. Na mocy zyskanego pozwo-
leństwa paszportem od Prześw. Dyrekcyi Skarbo-
wéy Departamentu Poznańskiego, sprowadziłem
znaczną ilość tabaki hollenderskiej do zażywania,
iż od kilku miesięcy oczekiwaney w drodze do-
tąd bylecy, i mogę zatém tą teraz znowu iak da-
wniej Szanown. Dystrybutorom tabak i tytoniów
stósownie do przepisów służyć.

Poznań dnia 7. Września 1813.

St. Sypniewski.

Uwiedomienie. Dominium *Owińska* pod *Po-
znaniem* umyśliło wypuścić z wolney ręki na lat
kilka ogród w *Radojewie* wraz ze znajdującem

się tamże mieszkaniem dworskim, złożoném z iedney wielkiej sali, 10 pokoi, iedney kuchni, i pięknych piwnic, tudzież mieszkanie ogrodnika, treybaus, ananasownię, oranżeryą, stajnie i wozownią, tak ażeby to powszechnie ulubione i zwiedzane miejsce, całkiem iako takie użyte być mogło. Ogród zawiera około 90 morgow Magdeburgskich, z których wielka część najlepszego gatunku drzewem owocowem zasadzona, znaczną rocznie przynosi intratę, iedną łągę, z której się sprząta 20 fur siana, i kawał roli 15 wierteli Poznańskiej miary wystawu. Maiący ochotę dzierżawienia zechcą się zgłosić do tutejszego Urzędu Ekonomicznego, od którego o dalszych warunkach zawiadomieni zostaną.

Licytacya. Komornik Powiatu Obornickiego ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dnia 19. b. m. o godzinie 10. rano w mieście *Neybryk* odbywać się będzie licytacya na dębowych skorek sążni 4ry i różne porządki do gospodarstwa służące; które na rzecz JPana *Zukermana* także sądownie zatradowanemi zostały.

Oborniki dnia 8. Września 1813.

J. Pepiński.

Do sprzedania. Dnia 29. m. b. z rana o godzinie 8mej, sprzedawane będą w *Swarzędzu*, pod Nrem 142. więcej dającemu za gotową w grubey monecie zapłatę, skórki zające, kunie, lisie, etc. piora, wosk, srebro, suknie i inne ruchomości; sprzedaż ta dzieć się będzie na domaganie się opieki małoletnich dzieci, zmarłego w *Swarzędzu* kupca Staroz. *Mosesa Brasch*.

Poznań dnia 4. Września 1813.

Aukcyja. Dnia 20. m. b. z rana o godzinie 8. sprzedawane będą w *Czerniejewie* w pomieszkaniu dworskim, więcej dającemu, za gotową w grubey srebrney monecie zapłatą, rozmaitey wielkości drzewa cytrynowe, myrthowe, ananasy, i innej niemniej różne meble, iako to: zwierściadła, kupersztychy, alabastrowe lampy, fortepiano, komody, porcelana, stołowa bielizna, garderoba damska i t. d. Przedaż ta — na którą ochotę kupna mających się wzywa — uskuteczni się, na domaganie się opieki małoletnich dzieci, niegdy *JWW. Jozefa i Jozefy z Szoldrskich małżonków Lipskich*. Poznań dnia 6. Września 1813.

List gończy. Chłop Komornik Antek *Kusy* z *Nowey wsi* w Ekonomii *Pyzdrowskiej* pod *Wrześnią* sytuowany, mocno podeyrzany, iż będąc na podwodzie w miesiącu *Maju* r. b. i wioząc iednego *Rossyjskiego* żołnierza, onegoż w okolicy wsi *Zernik* zabił, zbiegł przed zaareztowaniem onegoż w dniu 19. z. m. Tenże inkulpat ma lat około 60, jest wiary *Katolickiej*, wzrostu niskiego, twarzy pociągłej brązowej, nosa długiego garbatego, oczu niebieskich, włosów czarnych, mówi tylko po polsku, gdy mówi ma zwyczaj zęby nadzwyczajnie ukazywać, lubi także tabakę palić. Z odzieży miał na sobie suknię płową sukienną łataną, na głowie kapeluszą okrągłą stary, i w tym samym ubiorze zbiegł, boso. Gdy na schwytaniu tegoż inkulpata wiele zależy, przeto Sąd podpisany rekwiruje wszystkie resp. Zwierzchności, aby na wspomnionego zbiegą bacznie oko mieć, onegoż skoro dostrzeżonym zostanie natychmiast aresztować, i do Sądu podpisanego przez pewny transport oddać kazać raczyły.

Pyzdry dnia 6. Września 1813.

Sąd Policyi Poprawczyy Obwodu *Pyzdrowskiego*.
Woyciechowski, Podsekdek.

Cena zboża w Poznaniu roku 1813.

Od dnia 10. Września do dnia 17. Września 1813 płać korzec tutejszy à garcy 32.

Pszenny.		Żyta.		Jęczmienia		Owsa.		Taterki.		Grochu.		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
18	—	12	—	8	—	5	15	9	—	14	—	15	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Kurs Złota w mieście Departamentowym dnia 17. Września 1813.

Dukat Hollenderski płaci na Courant 20 zł. gr. 7½.
Friedrichsdor Prusk — — — 34 zł. — gr. —